№ 266. Wtorek 21. Listopada 1865. Rok wydania 55.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

Gmina *Dobrzany* w obwodzie brzeżańskim obowiązała się po wieczne czasy dla założenia regularnej szkoły parafialnej u siebie, budynek szkolny pod N. 10. utrzymywać zawsze w dobrym stanie, sprawiać porządki szkolne, czuwać nad ochędóstwem szkoły, dostarczać potrzebnego na opał szkoły drzewa, a nakoniec płacić każdoczesnemu nauczycielowi, który ma oraz pełnić służbę diaka, rocznie 100 zlr. w. a. gotówką.

Podobnież obowiązała się gmina *Niemiacz* w obwodzie złoczowskim celem zaprowadzenia u siebie regularnej szkoły parafialnej, ofiarowany na cele szkolne dom pod N. 24. w przeciągu 2 lat stosownie przyrządzić i nadal zawsze w dobrym stanie utrzymywać, sprawiać porządki szkolne, zajmować się czyszczeniem szkoły, dostarczać na opał szkoły rocznie 3 kubicz. sągów miękkiego drzewa, a nakoniec każdoczesnemu nauczycielowi, który ma oraz pełnić służbę diaka za pobieraniem zwykłych, na 28 zlr. $79^3/_{10}$ c. w. a. obliczonych dochodów, płacić rocznie 60 zlr. w. a. gotówką i odstąpić mu także do użytku położny przy szkole ogród rozległości 1110 sążni kwadratowych.

Oprócz tego ofiarował gr. kat. pleban miejscowy x. *Grzegorz Brykiewicz* na czas swego teraźniejszego plebaństwa na opał szkoły rocznie 4 fur miękkiego drzewa na pniu, a gmina obowiązała się, to drzewo w dworskich lasach w Podkamieniu zrębywać i do szkoły przystawiać.

Okazaną temi ofiarami troskliwość o poparcie oświaty ludu wiejskiego podaje się z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

Z c. k. galicyjskiego Namiestnictwa.

Lwów, 31. października 1865.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z 17. listopada r. b. mianować najłaskawiej c. k. szambelana Dra. praw *Edwarda Jellachicha de Buzim* radzcą nadwornym i referentem kr. kroacko-slawońskiej kancelaryi nadwornej z równoczesnym charakterem zastępcy kanclerza nadwornego.

Część nieurzędowa.

Lwów, 21. listopada.

Pomimo wszelkiej sympatyi dla narodowości węgierskiej, przechyla się przecież większa część dzienników angielskich w *kwestyi austryacko-węgierskiej* bardziej do zapatrywania się Austryi niż Węgier. W takim duchu przemawiał niedawno *Herald*, w takim samym odzywa się teraz *Morning Post.* „Baron Eötvös i jego przyjaciele — powiada ten dziennik — ogłosili program Whigów węgierskich. Jestto stara historya; żądają oni bilu, całego bilu, i nic jak tylko bilu. Lękamy się bardzo, że takie postępowanie niedoprowadzi do pojednania. Rząd austryacki okazał, że pragnie słusznego porozumienia się, ale nie jest on jeszcze w takim kłopocie, by musiał bezwarunkowo kapitułować. Byłoby nam przykro, gdyby nas rozumiano w taki sposób, jakobyśmy przemawiali za zredukowaniem historycznych praw Węgier, gdyż sami niegdyś występywaliśmy gorąco w ich obronie. Alez tu nie idzie o to tylko, co ma być prawnie bronione, lecz także i o to, co może być praktycznie osiągniętem.“

Jak już donosił telegram, usiłuje *La France* zaprzeczyć pewnym pogłoskom niepokojącym o *mniemanych zachciankach Francyi względem powiększenia swego terytoryum.* „Francya — powiada ten dziennik — nieobjawiła nigdy podobnych chęci w ciągu ostatnich lat pietnastu, gdy groźne wypadki zakłócały pokój europejski, a jeźli najnowsze wycieczki hrabiego Bismarka do Paryża i Biarritz nastręczyły powód do fałszywych domysłów, niemożna przecież w rozsądny sposób przypuszczać, iż pruski minister został powołany przez Cesarza, lub z polityki francuzkiej mógł czerpać otuchę do oświadczeń. Francuzka polityka pokojowa czyni takie przypuszczenia niepodobnemi. Francya okazała się tak w wojnie rosyjskiej jak i włoskiej bezinteresowną, a Sabaudyi i Nicey żądała w interesie własnego bezpieczeństwa dopiero wtedy od sąsiedniego państwa, gdy ono nad miarę wzrosło, i podobało mu się swoją sytuacyę wbrew przyzwoleniu i radzie Francyi gwałtownie zmienić i złamać traktat, który obdarzył je przepyszną prowincyą.“ W kwestyi Księstw upatruje Francya również tylko sprawę europejską; niechce ona żadnego powiększenia terytoryum i nieżąda żadnego przekształcenia karty europejskiej, i tylko, jeźliby inne główne mocarstwo zachciało zakłócić w awanturniczy sposób warunki porządku europejskiego, zastosowałaby ona postępowanie swoje do wymagań sytuacyi i przywróciłaby gwarancye utrzymania równowagi.

Posiedzenie sejmu związkowego z 18. b. m. było wyłącznie poświęcone sprawie Księstw nadelbiańskich. Austrya i Prusy oświadczyły spólnie, że zastrzegają sobie zwołać stany holsztyńskie, gdy uznają, iż nadeszła odpowiednia ku temu pora, i że nieuważają za rzecz stosowną przystępować teraz do obrad nad wcieleniem Szlezwiku do związku niemieckiego. Prócz tego zaproponowały Austrya i Prusy, ażeby wniosek średnich państw niemieckich odesłany został do wydziału holsztyńskiego. Wniosek obudwu głównych mocarstw niemieckich przyjęty został 8 głosami przeciw 7. Średnie państwa oświadczyły po tem głosowaniu, że pod zastrzeżeniem prawa związku w kwestyi sukcesyjnej rezygnują na dalszą obradę nad ich wnioskiem w sejmie związkowym.

Z Indyi donoszą, że pułkownik *Bruce* zawarł 14. b. m. *traktat pokoju z Butanem.* — Natomiast wzmagają się zawikłania między *Francyą i Madagaskarem.* Ponieważ Havasy nastawali na to, ażeby francuzki komendant stacyi Tricault wydał traktat zawarty między Francyą i Madagaskarem w zamiarze podarcia go, i żeby Francya zrzekła się wszelkich praw do Madagaskaru, odjechał Tricault napowrót, odmawiając przyjęcia wynagrodzenia pod takiemi warunkami.

Jak donoszą z państwa La Plata, starają się reprezentanci kilku mocarstw europejskich przywieść do skutku zawieszenie broni między sprzymierzonymi i Paraguayem celem przygotowania pokoju.

Przy całej swej łagodności względem stanów południowych stara się przecież prezydent Johnson o to, ażeby *właściwy cel wojny* prowadzonej przeciw południowi niezostał chybiony. Sławny abolicyonista Henry Ward Beecher miał rozmowę z Johnsonem, w której tenże bardzo otwarcie się wyraźał. Oświadczył on, że żaden ze stanów niegdyś buntowniczych niebędzie przypuszczony do dawnego stanowiska swego w unii, jeźli wprzód nieprzyjmie poprawki wniesionej do konstytucyi i nieprzyrzecze zupełnej opieki uwolnionym murzynom.

Zaburzenia na wyspie Jamaice zostały energicznemi środkami przytłumione. Przeszło 200 buntowników rozstrzelano lub stracono; przywódzca *Paweł Bogle*, i sprawca powstania *Gordon* zostali skazani na śmierć. W Kingstonie nastąpiło kilka aresztowań; ale wszystko było spokojne w chwili odejścia poczty (25. października). Wojsko i milicya biły się dobrze. Co do źródła i innych szczegółów powstania są doniesienia wcale jeszcze niejasne. Jak słychać, nastąpił wybuch zawcześnie, i został spowodowany aresztowaniem jednego ze spiskowych, który miał odgrywać rolę w powstaniu, naznaczonem na Boże Narodzenie. Opowiadają, że od dłuższego już czasu objeżdżała kraj znaczna liczba osób, między temi niektóre z bardzo znacznym wpływem, które przemawiały w zgromadzeniach publicznych o krzywdach wyrządzonych murzynom, a osobliwie przedstawiały ucisk podatkowy. To wzburzyło lud i powzięto zamiar wymordować białych mężów i dzieci, ziemie ich zabrać, a kobiety trzymać w niewoli. Gdyby przedwczesny wybuch w Moraut-Bay nie był odkrył cały spisek, byliby około Bożego Narodzenia powstali murzyni na całej wyspie i — jak utrzymują — wymordowali wszystkich białych i zamożniejszą klasę murzynów.

Monarchia Austryacka.

Lwów, 20go listopada. *(Posiedzenie rady miejskiej.)* W sobotę miała Rada miejska nadzwyczajne posiedzenie. Przewodniczący, p. burmistrz zawiadomił Radę urzędownie o dokonanym wyborze Agenora hr. Gołuchowskiego na posła z miasta Lwowa, i nadmienił, że obowiązkiem będzie komitetu wyborców zawiadomić o tem wybranego, i w razie gdyby przyjął wybór — poczynić ze strony Rady dalsze kroki. P. *Chyliński* wniósł, aby w takim razie wyborcy jak najliczniej złożyli mu swoje powinszowania. Rada jednak zgodziła się na uwagę p. *Szlaskiego*, że to nie może wyjść z uchwały Rady miejskiej, lecz należy zostawić to wyborcom i komitetowi wyborczemu.

Potem uchwalono kilka spraw bieżących, jako to: 1. Przedsiębiorcom ukończonej już budowy koszar kiesielkowskich Józefowi Wiedeniowi i Gallowi wydać kaucyę 1800 zlr. 2. Sierocie po kontrolorze kasy miejskiej, Agnieszce Maryi Fiszkiewiczównie, dać wsparcie jednoroczne 50 zlr. 3. U pana Namiestnika zażądać jeszcze raz zwrotu zabranych w r. 1848 12 rur działowych miejskich. Rury te spiżowe, ozdobione po kolei wizerunkami 12 apostołów, mają jedynie wartość pamiątkową. Dwie z nich zaginęły gdzieś w arsenale od tego czasu. Trzynasta, ozdobiona wizerunkiem Chrystusa rozpadła się na dwa kawały. Jego Exc. pan Namiestnik zwiedzając archiwum miejskie, na wzmiankę o tych rurach przyrzekł zwrócić je miastu. 4. Uchwalono dalej upatrzyć stosowne miejsce i wybudować umyślną kamienicę na pomieszczenie szkoły trywialnej u św. Anny, rozszerzyć się mającej do 4ch klas

w obu oddziałach: męzkim i żeńskim, gdyż dotychczasowe wynajmywanie lokałów prywatnych na szkoły szkodę tylko przynosi miastu. Nowy budynek ma uwzględnić i gimnastykę.

Przy tej sposobności wezwał pan *Dąbrowski*, aby wysłano komisyę do lokalu szkoły św. Elżbiety, gdzie się porysowały ściany i powały.

Pan *Jabłoński* biorąc powód z niewczesnej manipulacyi przy formowaniu spisów wyborczych i wydawaniu kart legitymacyjnych, zażądał, aby magistrat funkcyę tę powierzył zaraz albo osobnemu urzędnikowi, albo osobnemu biuru z obowiązkiem prowadzenia spisów w nieustannej ewidencyi, aby nie zachodziły żadne nieporządki. Pan burmistrz zawiadomił, iż na przyszłość nieporządki żadne nie będą zachodzić, gdyć operatem wyborczym zajmie się bióro prezydyalne, a utrzymywaniem spisu podatkujących w ciągłej ewidencyi utworzyć się mające biuro statystyczne. P. Jabłoński pomimo tego oświadczenia obstaje przy swoim wniosku.

Pan *Wild* wniósł, aby celem regularnego przeprowadzenia wyborów nowych do rady miejskiej rada teraźniejsza wysadziła na przyszłem już posiedzeniu komitet dla uczynienia inicyatywy.

Trzy ostatnie wnioski odesłano do sekcyi, i asygnowano w końcu koszt preliminarzem tegorocznym nie objętych dwóch lamp i jednego kandelabra gazowego.

Posiedzenie skończyło się o godzinie 8.

△ **Wiedeń**, 18. listopada. *(Zawieszenie parlamentu austryackiego.)* Po przedstawieniu prawdziwego stanu rzeczy, jakie poczta wieczorna wiedeńska z dn. 16. b. m. zamieściła, utrzymane będzie i utrzymane być musi zawieszenie reprezentacyi państwa, jeżeli nie mają być na nowo rozpoczęte experymenta uznania zaoczności, a to dopóty, dopóki taka tylko reprezentacya będzie możliwa jak ta, co przed Schotenthorem istniała, a którą reprezentanci sami, jak świadczą mowy lewicy, należycie osądzili. Dla tego też zawieszenie prawa o reprezentacyi państwa ustać musi w chwili, w której okaże się możliwość przeprowadzenia prawa dziś zawieszonego. Każdy zaprawdę obywatel państwa austryackiego ma prawo domagania się przeprowadzenia i urzeczywistnienia ustawy zawieszonej, lecz żaden Austryak, ani żaden szczep ludu austryackiego nie ma obowiązku uznanie reprezentacyi państwa, która powstała bez poprzedniego wykonania koniecznych praw bytu swojego. Reprezentacya państwa, taka jaką dotąd posiadano, była to tylko fikcya a raczej antycypacya, był to fakt, który dla uprawnienia swego potrzebował dodatkowej ratihabicyi, która właśnie nie nastąpiła. Artykuł wyż powołany Poczty wieczornej wiedeńskiej tłumaczy bardzo dobrze zawieszenie, mówiąc: „Art. VI. patentu lutowego oznajmia, iż całość praw dawniejszych, praw znow do życia powołanych i nowo ogłoszonych praw zasadniczych stanowi konstytucyę państwa; prawa nowo ogłoszone są zatem częścią tylko konstytucyi, równie jak ustawa konstytucyjna węgierska jest tylko częścią ustawy konstytucyjnej państwa. Konstytucya lutowa dla tego tylko nie stała się prawdą w całej rozciągłości, ponieważ, jak manifest z dn. 20. września uznaje, brakuje zasadniczego warunku, zgody między całością praw zasadniczych a ich częściami.“ Zgody zaś tej między prawem o reprezentacyi państwa a ustawą konstytucyjną węgierską, dotąd jeszcze nie ma. Postaranie się o tę zgodę jest pierwszem i najważniejszem zadaniem rządu, jeżeli konstytucya lutowa, według własnych jej premisów i oznaczeń, stać się ma żywotną i przeprowadzona być ma. Dla dopięcia tego celu manifest cesarski i patent z dn. 20. września wytknęły drogę, która nie tylko odpowiada ogólnym zasadom konstytucyjnym, lecz która jedynie według patentu lutowego obrana być może. Zawieszenie reprezentacyi państwa jest zatem środkiem ku podniesieniu życia konstytucyjnego dotąd zlokalizowanego, do powszechności wszystkie ludy państwa obowiązującej, zadanie to wymaga jednak czasu obliczyć się nie dającego i dziwnem byłoby żądanie oznaczenia terminu zawieszenia do pewnego dnia lub pewnej godziny. Z żądaniem tem wystąpiła *Presse* w artykułach z dn. 7. i 8. b. m., zaś Poczta wieczorna wiedeńska w przedstawieniu rzeczy z dn. 16. jasno wykazała, iż termin zawieszenia z góry oznaczony być nie może. Że pogląd ten rządu nie jest przyjemny stronnikom przeszłego systemu, dowodzą to namiętne ich repliki, w których znachodzimy wprawdzie mnóstwo zarzutów bezzasadnych czynionych rządowi, ale nic takiego, nie znajdujemy, coby zdołało osłabić argumenta poczty wieczor. wied. *Presse*, przeciwko której wymierzony był artykuł poczty wieczornej wiedeńskiej, dała znow świetny dowód gruntowności, z jaką polemizować zwykła, w gorliwości zaś swej potrąciła o rzekomo niejasne wyrażenie „w duchu praw“, tym sposobem zaś *Presse* dowiodła, iż najwyższego pisma odręcznego z dnia 20. października 1860 r. do nadwornego kanclerza węgierskiego wcale nie czytała. Taka płytkość w kwestyi tak ważnej jest zaprawdę nie do pojęcia! Zaś *Neue fr. Presse* wystąpiła z obszernym wywodem w obronie fałszywego zupełnie twierdzenia, iż konstytucya lutowa, to jest statut o radzie państwa, ogłoszona została uroczyście jako ustawa zasadnicza państwa, i że ślubowano stanąć w jej obronie z całą potęgą i siłą. Ślubowanie to nie odnosi się jednak do samego statutu o radzie państwa, lecz do ustawy zasadniczej państwa jako całości wszelkich praw zasadniczych, odnosi się więc i do praw zasadniczych konstytucyi węgierskiej, które jednak dopiero na drodze dyplomem październikowym wskazanej, jako część integralna konstytucyi państwa, do harmonii i zgody z całością doprowadzone być muszą. Mówią następnie, iż i ordynacye krajowe są częścią konstytucyi państwa, a zatem także zawieszone byćby powinny. Tak nie jest. Ordynacye krajowe nie są w sprzeczności z żadnem z praw zasadniczych w Art. VI. patentu lutowego wskazanych, działalność ich nie zależy więc od żadnej poprzedniej zgody. Lecz tu i *Presse* woła, że prawo młodsze ustąpić powinno prawu starszemu! Na tak umyślne przekręcanie prawdziwego stanu rzeczy odpowiadamy, iż tu nie idzie wcale o to, ażeby prawo jakie ustąpiło, ale po prostu idzie o to, ażeby prawa wszystkich krajów, dyplomem październikowym i patentem lutowym zagwarantowane, aktywowane zostały na drodze jawnie przekazanej najwyższem pismem odręcznem z dnia 20. października 1860 i patentem z dnia 26. lutego 1861 roku. Następnie mówią, iż poczucie prawne obrażone być ma z powodu, iż obrano inną drogę ku załatwieniu sprawy konstytucyjnej. Jeżeli zaś przekonano się, iż poprzedni sposób postępowania zamiast zbliżyć oddała od załatwienia kwestyi, od którego to załatwienia zbawienie monarchii zawisło, na ten czas sądzimy, iż opuszczenie drogi poprzedniej konieczną było powinnością. Zresztą jako dowód, iż droga poprzednia nie była właściwą, dodać jeszcze można, iż z każdym rokiem zmniejszało się współdziałanie ludów w delegowaniu posłów do rady państwa, że przyciągnienie do rady państwa pewnej części reprezentantów Siedmiogrodu nastąpiło jedynie w skutek oktrojowań daleko sięgających, że rada państwa sama w ostatniej swej kadencyi postąpowanie to potępiła, postępowanie więc takie nadal stało się nie możliwem. Co zaś dotycze *Ostdeutsche Post*, ta wyczytała zupełnie nowe punkta oparcia w artykule poczty wieczornej wiedeńskiej. Nie dziwi nas to wcale, bo *Ostdeutsche Post* staje bez skrupułu w opozycyi przeciw obecnemu rządowi, nie czytając i nie uwzględniając wcale najważniejszych aktów politycznych, które prawem dla rządu być muszą. *Ostdeutsche Post* ma się za coś bardzo wielkiego, my zaś pozwolimy sobie zwrócić jej uwagę, iż te same punkta oparcia wysuwają się w logicznem następstwie myśli z cesarskiego manifestu z dnia 20. września, a że nie będzie w przyszłości, jak się *Ostdeutsche Post* obawia, żadnej konfuzyi w prawie publicznem, za to poręcza zapewnienie rządu kilkakrotnie powtórzone, iż polityczne usiłowania ministeryum znalazły żywą podstawę w realnych stosunkach i potrzebach ludów Austryi.

Wiedeń, 19. listop. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)* Najj. Pan przybył wczoraj o godzinie 9tej przed południem z Schönbrunnu do Wiednia i przyjmował o godz. 10tej p. ministra finansów hrabiego Larisch-Mönich. Cesarz Jegomość odbył potem konferencyę z hr. Mailathem i hr. Esterhazym, odbierał relacye panów ministrów, koło południa udzielał kilka osobnych audyencyi a po godz. 2giej odjechał do Schönbrunnu.

Jego Cesarzew. Mość Arcyksiążę Ludwik Wiktor przybył tu wczoraj o godz. wpół do 10tej z Salzburga i wysiadł w burgu cesarskim. Ich Cesarzew. Moście Arcyksiążę Franciszek Karol i Arcyksiężna Zofia wracając z Salzburga przybyli wczoraj o godz. wpół do 4tej do Penzing i udali się do Schönbrunnu. Najj. Pan oczekiwał na przybycie Ich cesarzew. Mości.

Ich C. Wys. Arcyksiążę Albrecht z familią, Arcyksiążę Rainer z małżonką, Arcyksiążę Wilhelm, Książę Kajetan neapolitański i Książę Filip wirtemberski z małżonką przenieśli się wczoraj z Weilburgu do Wiednia.

Kr. węgierski Tawernik Paweł Sennyey przybył tu dziś o wpół do 2giej pociągiem pośpiesznym z Pesztu i wysiadł w hotelu pod rzymskim cesarzem.

Belgia.

Bruxela, 6. listop. *(Stan zdrowia Króla. — Rozprawy w izbie.)* Urzędowe wiadomości, które telegraf przyniósł dziś z Ardenne, donoszą, że Król miał zeszłej nocy sen spokojny, i że stan zdrowia jego w ogóle się polepszył. W kołach dworskich nie zdaje się panować żadna obawa. Król spodziewany jest z Ardenne jutro lub pojutrze. — Izba deputowanych przyjęła dziś jednogłośnie budżet finansowy, odliczywszy tylko głos deputowanego z Antwerpii.

Włochy.

Florencya, 18. listopada. *(Otwarcie parlamentu.)* Dziś parlament został otwarty. Król w mowie tronowej przypominał, że w Turynie wyrzekł słowa zachęty i nadziei, temi samemi słowy przemawia w Florencyi, gdzie wszystkie przeszkody przywrócenia autonomii będą usunięte. Mój rząd przez uszanowanie dla papieztwa i w interesie religii rozpoczął negocyacye, które zostały zerwane, ponieważ zdawały się uwłaczać prawom korony i narodu. Czas i prąd wypadków załatwią kwestyę między Włochami a papieztwem. Musimy zostać wiernymi konwencyi wrześniowej, którą Francya wykona w ustanowionym terminie i na ten z łatwością teraz oczekiwać możemy.

Sytuacya polepszyła się znacznie. Król wspomina o pomyślnych stosunkach z zagranicą o uznaniu przez Hiszpanię, Bawaryę i Saxonię. Włochy zajmą miejsce między wielkiemi państwami Europy, przyczyniając się, aby sprawiedliwość i wolność odniosły tryumf.

Wspomina o szczęśliwym rezultacie, który wolność sprawiła we Włoszech. Ministeryum przedłoży projekta ustaw względem uzupełnienia jedności w nauce i polepszenia kredytu. Trudno zaprowadzić równowagę w finansach bez redukcyi wojska; bolesnem

jest żądać nowych ofiar, ale patryotyzm i lud nie zostawią nas w niebezpieczeństwie.

Rozdzielicie ciężary ile możności jednostajnie, zmniejszając oraz wydatki publiczne. Włochy muszą oczyścić się z gruzów przeszłości. Będziecie naradzać się nad oddzieleniem kościoła od państwa i nad zniesieniem korporacyi religijnych; nic nie zniszczy dzieła ludu. Nowe walki są nieuniknione. Synowie Włoch zgromadzą się około mnie; potęga i cywilizacya Włoch otrzymają przewagę. Roztropność narodu ocali prawa i honor Włoch. Na drodze polityki narodowej trzeba postępować otwarcie. Ufając miłości mego ludu i sile mojej armii nie zaniedbam niczego dla dokonania dzieła, które naszym potomkom przekażemy ukończone.

(Różne wiadomości.) Co do pilnowania granicy potwierdza się, że rząd włoski rozkazał dowódzcom swoich wojsk unikać wszelkiego sporu z wojskiem papieskiem, i że rząd papieski nie postawi swego wojska tuż na granicy, lecz w pewnej odległości.

Włoski minister sprawiedliwości wydał okólnik do władz z żądaniem przedłożenia sprawozdań względem zmiany podziału dyecezyi. Włochy mają 241 biskupstw.

Niemcy.

Poznań, 16go listopada (*„Dziennik Poznański“ upomina emigracyę polską*), aby się wstrzymała od nowej zamierzonej nie dorzeczności, ponieważ znowu zaczęto robić przygotowania celem utworzenia nowego demokratycznego komitetu centralnego z zatrzymaniem dawnego politycznego programu. Dziennik Poznański nazywa to przedsięwzięcie anachronizmem, który opiera się tylko na błędnem pojęciu charakteru nowej emigracyi. W tym względzie organ narodowy poczytuje sobie za powinność, jaką nakazuje mu jego dotychczasowe postępowanie, położyć tamę złudzeniom, jakim oddaje się emigracya co do swego teraźniejszego znaczenia i przyszłego powołania. Jest to wielkim błędem, pisze *Dziennik*, że wychodźcy po ostatniem polskiem powstaniu, biorą sobie za wzór emigracyę z roku 1831, i chcą jak ona reprezentować polityczne interesa narodu. Dawna emigracya ukończyła swoje zadanie, nowa zaś, tak ze względu na żywioły, z których się składa, jak ze względu na zmianę stosunków w krajach polskich, i zwrot ducha narodu nie może rościć sobie żadnego prawa do przewodniczenia w polityce. Wszystkie warstwy ludu tak dobrze pojęły swoje teraźniejsze stanowisko, i tak dobrze wiedzą, czego od przyszłości oczekiwać mają, iż nie potrzebują żadnej moralnej opieki z zewnątrz. Zamiast zajmowania się polityką, naród potrzebuje wypoczynku dla wytchnienia po ostatnich klęskach. *Dziennik* potępia więc stanowczo wszelkie związki Polaków za granicą, jako całkiem niepożyteczne, zwłaszcza iż mogłyby służyć chyba do przywrócenia nędzy w kraju. Jeżeli emigracya ma tworzyć związki dla zapewnienia sobie egzystencyi materyalnej, tego nikt nie zgani; jeżeli będzie się starała, aby młodsi z wychodźców wykształcili się w jakowej gałęzi, to kraj uzna z wdzięcznością. ale po za ten cel ani kroku stawiać nie wolno.

Rosya.

(Reskrypt najwyższy do cesarskiego towarzystwa wolnego ekonomicznego.) Założycielka wolnego towarzystwa ekonomicznego Cesarzowa Katarzyna II., wziąwszy je w roku 1765 pod szczególną swą opiekę, w reskrypcie swoim wyraziła, że „praca członków towarzystwa za pomocą Boską wynagrodzoną będzie im i potomkom ich własnym ich pożytkiem“. W ciągu stuletniego istnienia swego towarzystwo nie tylko że odpowiedziało oczekiwaniom wysokiej swej założycielki, ale przez publiczne prace swoje nabyło prawa do wdzięczności Rosyi. Dawszy początek poznawaniu u nas potrzeb prawidłowego gospodarstwa wiejskiego, ono ciągle czuwało nad stopniowem rozwijaniem tegoż, a badaniami swemi i instrukcyami głównie przyczyniło się do ulepszenia różnych gałęzi jego, i prócz materyalnych korzyści ludności wiejskiej starało się szerzyć między ludem naukę czytania i pisania, oraz szczepienia ospy ochronnej, do wprowadzenia czego pierwsze przedsięwzięło kroki. Oddając zupełną słuszność tak pożytecznej przeszłej działalności towarzystwa, jestem przekonany, że i nadal przy nowych warunkach bytu ekonomicznego Rosyi, będzie ono działać skutecznie dla dobra drogiej naszej ojczyzny, i przez to zachowa stałe nasze zadowolenie. Na oryginale własną Jego Cesarskiej Mości ręką podpisano:

Alexander.

W Carskiem Siole, 31. października 1865 r.

(Zwinięcie wojskowo-policyjnego zarządu i komisyi śledczej w Berdyczowie.) Z rozporządzenia dowodzącego wojskami okręgu wojennego kijowskiego zwinięte zostały w Berdyczowie dotychczasowy zarząd wojskowo-policyjny i komisya śledcza wojskowa, które otrzymały polecenie zdać akta do 15. października; od tejże daty ustała wypłata dyet prezesowi i członkom komisyi śledczej.

(Wiadomości z Taszkientu.) Do *Rus. Inw.* piszą z Taszkientu, że stan rzeczy tam się nie zmienił; żadne nieporozumienie lub zajście nie miało miejsca z mieszkańcami, którzy ciągle okazują wszelką uprzejmość dla Rosyan. — 30. sierpnia gubernator obwodu Turkiestańskiego wyprawił uroczystość ludową, która była bardzo efektowną. Zgromadzenie ludu wynosiło około 30 tysięcy, a nie było najmniejszego wypadku. Bucharcy toczą walkę z Kipczakami, która osłabiła obie strony. Emir Buchary, znajdujący się z głównemi siłami w Kokanie, wysłał przeciwko Kipczakom tylko część swego wojska, co dało tym ostatnim niejaką przewagę. Tymczasem Emir odebrał wiadomość, że Szagri-Sjabz widząc, iż interesa Emira w Kokanie stoją nie bardzo dobrze, swoim zwyczajem zbuntował się; z tego powodu Emir posłał do Buchary swoją piechotę, i jak słychać, wkrótce sam ma tam pociągnąć. Słychać także, że on zamierza wyprawić do gubernatora Turkiestanu solenne poselstwo, co jeżeli nastąpi, będzie to już trzecie poselstwo bucharskie do jenerała Czerniajewa. W ogólności Emir jest bardzo grzeczny dla gubernatora. Raz gubernator, otrzymawszy doniesienie, jakoby dwóch jeńców rosyjskich znajdowało się w obozie Emira, polecił napisać do Taksaby, aby ich zwrócono. List posłany był przez dwóch posłańców Kirgizów. Emir zapewne wziął tych posłańców za ludzi przybliżonych do jenerała Czerniajewa, pokazywał im swą artyleryę i obdarzył kosztownemi sukniami. Jeńców rosyjskich nie okazało się, i Taksaba, na dowód tego, przysłał przez tychże posłańców żołnierza-tatara, który dezerterował przed kilkoma dniami z Czynazu. Koczującym na pograniczu Kirgizom ogłoszono, że narówni z Rosyanami mają uiszczać podatek, dając po jednym baranie od szałasu; podatek ten, jak słychać, będzie pobierany od tej jesieni, i wyniesie około półtorasta tysięcy. Osiadła zaś ludność, o ile wiadomo, w roku bieżącym nie będzie pociągniętą do żadnego podatku.

Grecya.

Ateny, 11. listop. *(Wiadomości pobieżne.)* Korespondent ateński do *Triest. Ztg.* pisze: Trudno przypuszczać, by nowe ministerstwo mogło długo się utrzymać, gdyż niema ono w sobie wiele warunków żywotnych. Opinia publiczna nie jest mu wprawdzie przeciwną, ale w izbie będzie opozycya za kilka dni zanadto potężną. Szczególnie potrzeba się wielce obawiać partyi byłego prezydenta gabinetu Kumundurosa, zwłaszcza, jeśli — jak słychać od kilku dni — połączy się z partyą bulgarską.

Zeszłego poniedziałku został zrabowany dyliżans między Tebami i Chalcydą; zbójcy schwytali jednego z podróżnych, bogatego właściciela dóbr i byłego deputata, i żądają 2000 funt. szterl. okupu. Tego samego dnia została także zrabowana poczta listowa w pobliżu Kalamaty; wszystkie listy zniszczono, a kuryera puszczono.

Zeszłej niedzieli odbyła się instalacya nowego rektora naszego uniwersytetu. Król i ministrowie byli obecni na tej uroczystości. Nowym rektorem na rok szkolny 1865—66 jest dr. Beniselos, profesor medycyny.

Słychać, że niektóre greckie wicekonzulaty w Lewancie mają być zwinięte ze względów oszczędności. Środek ten jest niestosowny, gdyż greckie ajentury w Turcyi, gdzie mieszka bardzo wielu kupców greckich, są nieodzownie potrzebne.

Ceny bawełny w Liwadyi spadły znowu znacznie, ale zasób bawełny w tej prowincyi jest mały. — Od wczoraj mamy słotne powietrze, morze jest wzburzone. Tego roku oczekują w Grecyi bardzo ostrej zimy.

Kronika.

(Iluminacya.) Dla okazania wdzięczności za akt łaski monarszej miasto Lwów wczoraj wieczór na wezwanie rady miejskiej uroczyście było oświetlone.

(Pożary.) W Pniowie w powiecie Nadworniańskim d. 14. b. m. spalił się stóg zboża wartości 59 złr. Ogień był podłożony.

W Olszanicy w powiecie Gliniańskim d. 15. b. m. spalił się przez nieostrożność budynek dworski wartości 100 złr.

W Samborze d. 22. z. m. spaliła się stajnia i wozownia na przedmieściu lwowskiem. Ogień powstał przez nieostrożność.

Ostatnia poczta.

Buda, 19. listopada w południe. Właśnie skończyły się wybory do sejmu. W pierwszym okręgu wyborczym został wybrany baron *Eötvös*, w drugim *Piotr Rath*. — Na cześć imienin Jej Mości Cesarzowej odbyło się uroczyste nabożeństwo w parafialnym kościele miejskim w Peszcie i w twierdzy Budzie, na którem były obecne w Budzie znakomitości wojskowe i namiestnictwo, w Peszcie zaś kurya, rada gminna i komitat.

Paryż, 19. listop. *Patrie* powiada, że wiadomość o urlopie marszałka Randona jest fałszywa. Marszałek był wczoraj obecnym na konferencyi ministeryalnej w Compiegne, i będzie także na przyszłej radzie ministeryalnej. Zaś marszałek Mac Mahon — powiada dalej ten dziennik — udaje się do Austryi bez celu politycznego, tylko dla brania udziału w łowach u swego szwagra, wicehrabiego de Castries.

Podług dzisiejszego Monitora obejmie redukcya kadrów armii 10.396 ludzi; żołnierze odpadających kadrów będą wcieleni do pozostających kompanii szwadronów i bateryi. Ostateczne oszczędzenie w budżecie na rok 1867 wyniesie $12^2/_3$ milionów franków.

Monachów, 19. listopada. *Baier. Ztg.* ogłasza oświadczenia, złożone przez reprezentantów Bawaryi, Saxonii i Elektoratu Heskiego na wczorajszem posiedzeniu związkowem, które kończy się temi słowy: Rządy te, wyczerpawszy już wszelkie środki, jakie podług ustawy związkowej zostawały im do dyspozycyi, sądzą, że same sobie są winne oświadczyć, iż dopokąd w związku nie nastręczy się nadzieja obrady uchwały opartej na zasadzie prawa, będą one swoje zadanie i swą czynność w tej sprawie pośród

zgromadzenia związkowego uważały za skończone, i ogranicza się tylko na stanowczym proteście przeciw wszelkiemu załatwieniu, nie zgadzającemu się z tą zasadą prawną."

Szlezwik, 19. listop. Podług okólnika szlezwickiej dyrekcyi pocztowej zostały dzienniki: *Kieler Ztg*, *Schleswig-holst. Ztg.*, i *Itzeh. Ztg.* rozporządzeniem barona Zedlitza z 17. b. m. zakazane w obrębie księztwa Szlezwiku.

Berna, 19. listop. Nadzwyczajna sesya zgromadzenia federacyjnego została dziś zamknięta bez mowy prezydenta. Najbliższe zgromadzenie nastąpi w lutym 1866.

Nowy York, 9. listopada. Konwencya w Georgii odrzuciła dług zaciągnięty przez separatystów. — Rząd washingtoński wysłał rozkaz do fortu Monroe, ażeby się wstrzymano z rozbrojeniem okrętów wojennych. — Wybory w Jersey, Nowym Yorku, Massachussett, Wisconsin i Minnesotta wypadły na korzyść republikanów.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 20. listopada.

Hotel Langa: PP.: Myrbach Franciszek, c. k. radca dworu, z Krakowa. — Kreuter, c. ros. jenerał-major, z Kijowa. — Rzepecki Teodor, c. k. kapitan, z Przemyśla.

Hotel George: Olexiński Michał, z Sokala. — Radziejewski Edward, z Ditkowiec.

Hotel europejski: Kopestyński Józef, z Bielska. — Ustrzycki Waleryan, z Zamiechowa.

Hotel krakowski: Czermiński Ludwik, z Nadycz. — Kronstein Hipolit, z Kruhowa. — Sieromski Stanisław, z Kropiwnika.

Hotel angielski: Załęski Stanisław, z Drohomyśla.

Hotel Kuhna: Mierzeński Rafał, z Baryłowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 20. listopada.

PP.: Myrbach Franciszek, c. k. radca dworu, do Czerniowiec. — Hrabia Dieduszycki Mieczysław, do Korniowa. — Hr. Pruszyński Józef, do Pomorzan. — Hr. Romer Władysław, do Ociecka. — Hr. Tyszkiewicz Oskar, do Wiednia. — Reindl Antoni, c. k. pens. major, do Wolicy. — Hirnschal Karol i Lachner Fryderyk, c. k. pens. kapitanowie, do Stryja. — Brzozowski Zenon, do Rosyi. — Błażowski Hieronim, do Paniowiec. — Brodzki Adam, do Ostrowa. — Baronczo Magardy, do Suczawy. — Cikowski Antoni, do Złotnik. — Dylewski Maryan, do Rolowa. — Konaszewski Emil, do Warszawy. — Passakas Teodor, do Gródka. — Petrowicz Franciszek, do Wołostkowa. — Pieńczykowski Józef, do Wybranówki. — Szeliski Kazimierz, do Chodaczkowa. — Zagórski Alexander, na Wołyń.

TEATR.

Dziś (przedst. niem.) **„Nach 15 Jahren,"** opera komiczna w 2 oddziałach.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 20. listopada 1865.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	329.24	0.0	83.0	południowy	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	329.14	+ 1.2	86.1	„	„	„
10. god. wiecz.	329.04	— 0.3	84.7	„	„	„

Kurs Lwowski.

Dnia 20 listopada		gotówką zł.	c.	towarem zł.	c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	12	5	17
Dukat cesarski	„ „	5	14	5	19
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	86	8	97
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	66	1	69
„ papierowy rosyjski	„ „	1	40	1	42
Talar pruski	„ „	1	61	1	63
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	67	03	67	63
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	70	45	70	97
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	69	22	69	92
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	68	33	69	05
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	186	17	188	83

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 20. listopada.	złr.	kr.
5% Metaliki	64	70
5% pożyczka narodowa	67	70
Losy z 1860 roku	84	—
Akcye banku wiedeńskiego	772	—
„ „ kredytowego	157	70
Londyn, 10 funtów szterlingów	108	25
Srebro	108	—
Dukat pojedyńczy	5	18

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 18. listopada.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	60.15	60.30
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	98.50	99.—
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	68.60	68.80
od kwiet. do paźd. po 5%	68.60	68.80
Pożyczka w srebrze z 1864 roku zwrotna w 35 latach	74.—	75.50
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	65.20	65.40
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	65.20	65.40
dtto. po 4½%	56.75	57.—
dtto. „ 4%	50.50	50.75
dtto. „ 3%	37.75	38.25
dtto. „ 2½%	32.—	34.—
dtto. „ 1%	12.70	12.90
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	138.—	139.—
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	135.—	136.—
Przez. do wyl. z r. 1854	80.—	80.50
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100zł.	84.75	84.90
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	92.75	93.—
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 złr.	77.—	77.20
Renty Como po 42 lir. aust.	18.—	18.25
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	60.—	62.—
„ „ „ 4½%	56.25	56.75
„ „ „ 4%	50.—	50.50
„ „ „ 3½%	43.25	43.75
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	55.—	57.—
„ 2¼%	50.—	51.—
„ 2%	44.—	45.—
„ 1¾%	39.—	40.—
dtto. z procent. za granicą „ 5%	71.50	72.—
„ 4½%	67.25	67.75
„ 4%	60.—	60.50

B. Krajów koronnych. (Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.)	pien.	towar.
Niższej Austryi	83.—	83.50
Wyż. Aust.	83.—	84.—
Salcburg	87.—	89.—
Czech	87.—	88.—
Morawii	81.—	82.—
Szląska	87.—	88.—
Styryi	86.50	87.50
Tyrolu	—.—	—.—
Obl. ind. po 5proc. za 100 zł. Kar., Krainy i Wyb.	84.—	85.—
Węgier	69.50	70.—
Banatu Tem.	69.—	69.75
Kroacyi i Slawonii	72.—	73.—
Galicyi	69.—	69.70
Siedmiogrodu	64.75	65.50
Bukowina	67.50	68.—
Z klauzulą wylos. w r. 1867	66.60	67.—
Banat Temesz.	66.25	66.50
Lomb. wen. poż. z r. 1859	89.50	90.50
Dług Tyrolu, Dług Salcburga, Dług Krainy po 5%	—.—	—.—
„ 4%	54.—	55.—
„ 3½%	—.—	—.—
„ 3%	54.—	55.—
„ 2½%	—.—	—.—
„ 2%	27.—	27.50
„ 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	22.50	23.50
„ 2½% „ 100 „	18.—	19.—
„ 2¼% „ 100 „	16.50	18.50
„ 2% „ 100 „	14.—	16.—
„ 1¾% „ 100 „	12.50	14.50

3. Akcye.

(Za sztukę.)	pien.	towar.
Banku narodowego	776.—	778.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	158.90	159.10
Niż-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	582.—	584.—
Banku anglo-austryackiego na 200 złr. (20 ft. ster.) z wpłatą 30%	69.—	69.50
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1644.—	1646.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	174.40	174.60
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł.	169.50	170.50
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	125.—	125.50
Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw.	187.25	187.75
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (200 f. s.) z wpłatą 35%	71.—	73.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	153.—	153.25
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	110.75	111.25
Kolei Cisy po 200zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
dtto II. emis. po 200zł. m. k.	—.—	—.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	696.—	700.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł m. k.	241.—	245.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	—.—	—.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	138.—	142.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	443.—	445.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	217.—	219.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500zł. w. a.	390.—	395.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	260.—	270.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	368.—	370.—

4. Listy zastawne.

(za 100 zł.)	pien.	towar.
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	104.—	104.50
przeznaczone do los. po 5%	92.50	92.70
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	88.15	88.25
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	67.—	67.25
Węgier. Towar. ziemskie po 5%	77.25	77.75

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97.—	97.50
detto detto w sreb. upr za 100 zł. w. a.	—.—	81.—
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	75.—	76.—
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	107.75	108.25
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	99.50	100.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	91.25	91.75
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	88.75	89.25
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	79.—	79.50
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	83.50	84.50
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	76.—	77.—
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	90.50	91.—
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	91.—	95.—
Lloyda za 100 zł.	—.—	—.—

6. Losy.

(za sztukę.)	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	116.25	116.50
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	76.—	77.—
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	109.—	109.50
„ „ po 50 zł. m. k.	48.50	49.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	21.—	22.—
Esterhazego po 40 zł. m. k.	62.—	66.—
Salma „ 40 „ „	25.50	26.—
Palfiego „ 40 „ „	21.50	22.50
Clarego „ 40 „ „	21.50	22.50
St. Genois „ 40 „ „	21.50	22.50
Windischgrätza 20 zł. „	16.—	17.—
Waldsteina 20 „	16.—	17.—
Keglevicha 10 „	12.—	12.50
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	11.25	11.75

Weksle.

(Na 3 miesiące.)	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	90.65	90.75
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	90.90	91.—
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	81.—	81.—
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	107.90	108.—
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	42.80	42.80
Marsylia za 100 fr.	43.10	43.10
Paryż za 100 fr.	43.10	43.15
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100zł. w. a.	—.—	—.—
(31 dni po okazaniu.)		
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		

Kurs złota.

Dukaty ces. men.	5.17	5.18
dtto. pełnej wagi	5.17	5.18
Korona	—.—	—.—
20frankówka	8.70	8.71
Rosyjski imperyał	8.92	8.97
Talar związkowy	1.61½	1.62
Srebro	107.75	108.25
Kurs korony w c. k. kasach 13 zł. 50 c.		

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński.**

Z c. k. galic. drukarni rządowej.